

18.01.2018, 13:07 Suwałki (PAP)

Suwałki/ Groził 14-latce bronią

Prokuratura Rejonowa w Suwałkach (Podlaskie) postawiła zarzut stosowania gróźb i przemocy wobec 14-latki z Suwałk młodemu mężczyźnie, który przyłożył jej pistolet do brzucha i zmusił, by poszła z nim do mieszkania.

Do zdarzenia doszło w niedzielę wieczorem. Dziewczyna wyszła na spacer z psem. Podszedł do niej 20-latek, który przyłożył jej do brzucha broń i kazał iść do swego mieszkania. Mężczyznę wystraszyli przechodnie.

Jak poinformowano PAP w Prokuraturze Rejonowej w Suwałkach, mężczyzna został zatrzymany. Napastnik nie chciał otworzyć policji drzwi, więc funkcjonariusze wyważyli je. Przy mężczyźnie znaleźli pistolet śrutowy. Okazało się, że 20-latek pochodzi z Sejny i wynajmuje mieszkanie w Suwałkach.

Prokuratura postawiła mu zarzut stosowania gróźb i przemocy wobec 14-latki oraz zmuszenia jej do określonego działania. Jednak dwa dni później 20-latek wyszedł na wolność. Jak poinformowała prokuratura, zastosowano wobec niego środki wolnościowe, m.in. dozór policyjny i zakaz zbliżania się do poszkodowanej.

Matka dziewczyny interweniowała w prokuraturze, gdyż 20-latek mieszka obok w bloku. Kobieta powiedziała PAP, że boi się o bezpieczeństwo swojej córki i jest zdziwiona, że w tej sytuacji nie została poinformowana o zwolnieniu napastnika.

Jak poinformowała PAP prokurator rejonowa w Suwałkach Izabela Sadowska-Rejterada, w czwartek sąd przesłucha poszkodowaną i odbędzie się okazanie sprawcy. Początkowo dziwczynka poszkodowana miała być przesłuchana w następnym tygodniu, ale termin został przyspieszony.

Podejznanemu grozi do 3 lat więzienia. (PAP)

autor: Jacek Buraczewski

bur/ malk/

 Copyright